

IV. PROBLEMATYKA OGÓLNOEKUMENICZNA

Studia Oecumenica 17 (2017)
DOI: 10.25167/SOe/17/2017/321-334

KRZYSZTOF GÓZDŹ
Wydział Teologii KUL

Spełnienie indywidualnej historii w Jezusie Chrystusie

The Fulfilment of the Individual History in Jesus Christ

Abstract

Each person is a special God's creation (see Gen 1:27). Each person has his/her unique life history - not only as an autonomous being, but also as a being oriented towards God, that is a being that shares his/her history with God. This latter type of history is not immanent to humans. It started when the Son of God accepted human nature. Thus, the human nature of Jesus Christ means that a history of each human is merged with the history of God. As a result of this merger, a human can participate in the prolepsis of the end of the world, which came into being through the Event of Jesus Christ, and particularly through His Resurrection. Hence, in His Event (Incarnation, Death on the Cross, Resurrection, Elevation) Jesus Christ is a real concrete manifestation of an individual human history since He is a manifestation of the true nature of the human being. He represents each human being before God the Father and He is the ultimate human hope and fullness through His Resurrection. As true God and a true human, Jesus Christ grants sense to manhood in orienting man to salvation: to life in the life of God. This pathway shows how an individual human history finds its full realization. This approach to the relation between humans and God through history is subject to research by such outstanding ecumenists as Piotr Jaskóła and Wolfhart Pannenberg.

Keywords: Jesus Christ, individual history, sense of history, sense of a human being, Resurrection, human fulfilment, salvation, Piotr Jaskóła, Wolfhart Pannenberg.

Streszczenie

Każdy człowiek jako szczególne stworzenie Boże (por. Rdz 1,27) ma swoją indywidualną historię nie tylko jako byt samoistny, ale także jako byt ukierunkowany na Boga, czyli mający wspólną z Nim historię. Tę historię ma człowiek jednak nie z siebie samego, lecz z przyjęcia przez Syna Bożego ludzkiej natury. Jego Człowieczeństwo jest więc włączeniem człowieka w historię Boga. Skutkiem tego włączenia jest ostatecznie uczestnictwo człowieka w prolepsie końca, który dokonał się w Wydarzeniu Chrystusa, a konkretnie w Jego zmartwychwstaniu. Jezus Chrystus jest więc w swoim Wydarzeniu (Wcielenie,

Krzyż, Zmartwychwstanie, Wywyższenie) konkretną postacią indywidualnej historii człowieka, ponieważ odzwierciedla prawdziwą istotę człowieka, jest reprezentantem człowieka przed Bogiem Ojcem i ostatecznie jest nadzieją i spełnieniem człowieka w Jego zmartwychwstaniu. Jako prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek jest Jezus Chrystus sensem człowieka w doprowadzeniu go do zbawienia, do życia w życiu samego Boga. W tym wyraża się spełnienie historii indywidualnej człowieka, którą w najwyższym stopniu uprawiają profesorowie ekumeniści: Piotr Jaskóła i Wolfhart Pannenberg.

Słowa kluczowe: Jezus Chrystus, sens historii, sens człowieka, zmartwychwstanie, spełnienie człowieka, zbawienie, Piotr Jaskóła, Wolfhart Pannenberg.

Spotkania z ekumenizmem, czy z teologią ekumeniczną, mają różny wymiar i kształt. Dla jednych będą to zwykłe kursoryczne wykłady na temat ekumenizmu. Dla innych ekumenia to nabożeństwa czy spotkania tematyczne. Dla jeszcze innych jest to wyzbycie się nawet własnej tożsamości religijnej na rzecz uprawianego „poprawnego” ekumenizmu. Dla mnie osobiście wszystkie te formy są dalekie i poniekąd nieprawdziwe. Chodzi tu bowiem o dążenie do pierwotnej jedności w obrębie jednego Kościoła, której jednak nie możemy osiągnąć sami, a więc naszymi siłami, lecz musimy być zdani na samego Boga. Wprawdzie to człowiek, a nie Bóg, dokonał podziałów w chrześcijaństwie, ale wydaje mi się, że człowiek nie jest w stanie dokonać tego całkowitego pojednania, może być tylko narzędziem w ręku Boga. Jak więc być tym narzędziem? Wydaje mi się, że włączenie się człowieka w odwieczne historiozbawcze jednanie stworzenia ze Stwórcą możliwe jest przez przypomnienie „starej” już tezy, że ta jedność ukazana jest nie tyle w naszych – choćby najpiękniejszych i najszlachetniejszych dążeniach, lecz w wyrażeniu jej w posłanym przez Boga Ojca Synu, we wcielonym, ukrzyżowanym, zmartwychwstałym i uwielbionym Jezusie Chrystusie, a także w urzeczywistnianiu tejże jedności w indywidualnym zderzeniu się z konkretną sytuacją egzystencjalną. Bóg wyraził swoją wolę zbawczą, a tym samym ekumeniczną (jednoczącą) ostatecznie w posłaniu Syna, ale ona uobecnia się w każdym odczytaniu Jego woli w konkretnym zdarzeniu historii. Dla mnie osobiście tym konkretem było żywe „spotkanie” ewangelickiego teologa, prof. Wolfharta Pannenberga (1928–2014). To ten właśnie wielki teolog pokazał mi swoim życiem i pracą, czym jest ekumenizm. W tym duchu podążyłem za nim w mojej rozprawie doktorskiej, chcąc ukazać, że Jezus Chrystus jest sensem historii.

We *Wstępie* do niej Pannenberg napisał: „Nie można zrozumieć z samej rzeczy, że polski ksiądz wybiera myślenie niemieckiego ewangelickiego teologa za przedmiot swojej dysertacji. To, że tak się stało, jest już zapewne znakiem tego, jak niektóre docierające ograniczenia się zmieniły. Dotyczy to tym bardziej, że przedłożona książka nie proponuje polemicznego przedstawienia. Nie tylko przedstawia, lecz dokonuje ponadto produktywnego przyswojenia dla własnego myślenia autora, zawłaszczenia w związku z wyniesionych od niego samego

pytań i horyzontów. Mogłem ten proces, który doprowadził do tego rezultatu, śledzić przez wiele lat, gdy Krzysztof Góźdz regularnie przybywał z Eichstätt do Monachium, by uczestniczyć w moich wykładach i seminariach. Tak mogłem być świadkiem, jak zajmowanie się moją teologiczną pracą stało się dla niego powodem, aby coraz głębiej wejść w istotę teologii chrześcijańskiej, która nas ponad wszelkimi wyznaniowymi i narodowymi różnicami łączy. Dla autora teologicznych książek jest to szczęśliwe doświadczenie, że jego praca może pomóc innym, by odkryć teologię dla siebie samych. Ale ważniejszym jest, że nam, nie zważając na różnicę naszych wyznaniowych tradycji, świadoma jest jedność teologicznego zadania, by dać racjonalne świadectwo prawdzie chrześcijańskiego Objawienia”¹.

Jest to świadectwo wielkiego ewangelickiego teologa, który w latach 80. XX w. nie mógł najpierw pojąć, że ksiądz katolicki chce się zajmować teologią ewangelicką, a tym bardziej ją sobie przyswoić. Ale z czasem okazało się, że to sam Pannenberg był w swoim myśleniu tak blisko teologii katolickiej. Ta bliskość wyraża się choćby w widzeniu spełnienia historii indywidualnej, czyli każdego nas, w Chrystusie.

Tę samą myśl dostrzegam też w teologii ks. prof. Piotra Jaskóły, który rozwija ją nadzwyczaj wszechstronnie w dialogu ekumenicznym ostatnich dziesięcioleci w kraju i na świecie². Niech ta wspólna droga Pannenberga i Jubilata Jaskóły doprowadzi nas do rzeczywistego spełnienia w Jezusie Chrystusie. Dla obu teologów droga ta zdaje się prowadzić przez konwergencję (zbieżność) historii Jezusa i historii człowieka oraz przez rozumienie Chrystusa jako postaci indywidualnej historii.

¹ W. PANNENBERG, *Vorwort*, w: K. GÓZDŹ, *Jesus Christus als Sinn der Geschichte nach Wolfhart Pannenberg*, Regensburg 1988, 7.

² Do najważniejszych tekstów P. Jaskóły należy tu zaliczyć następujące: *Jezus Chrystus jako jedyny pośrednik zbawienia a zbawcze pośrednictwo Kościoła*, CzST 25 (1997), 41–53; *Solus Christus dzieli czy jednoczy*, w: M.J. UGLORZ (red.), *Chrystus i Jego Kościół*, Bielsko-Biała 2000, 245–254; *Jedność Izraela w pismach Starego Testamentu*, „*Studia Oecumenica*” 1 (2001), 63–74; *Zbawienie w Chrystusie – perspektywa ekumeniczna*, w: Z. MORAWIEC (red.), *Jezus Chrystus jedyny i uniwersalny Zbawiciel*, Kraków 2001, 37–55; *Wcielenie jako uniżenie Jezusa Chrystusa według Jana Kalwina*, „*Studia Oecumenica*” 3 (2003), 221–229; *Duch Święty sam prowadzi człowieka do Chrystusa – perspektywa kalwińska*, RT 51 (2004) z. 2, 101–110; *Wyjątkowość Jezusa w dobie dialogów międzyreligijnych i procesów globalizacji*, w: R. PORADA (red.), *Chrystus światłem ekumenii. W drodze na Trzecie Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne w Sibiu*, Opole 2006, 83–91; *O Bogu Jedynym w Trójcy Osób*, w: M. RUSECKI (red.), *Być chrześcijaninem*, Lublin 2006, 97–117; *Biblijno-teologiczna perspektywa nadziei w Chrystusie*, w: K. DOLA, N. WIDOK (red.), *Crux Christi – spes nostra*, Opole 2007, 102–113; *Kościół jako znak widzialnej jedności*, w: K. GÓZDŹ, S. KUNKA (red.), *Dlaczego jeszcze jestem w Kościele*, Lublin 2013, 73–87. Odniesienia do tych tekstów będą dotyczyły zbioru: P. JASKÓŁA, *Ku jedności w Chrystusie. Wybrane zagadnienia z problematyki ekumenicznej i dogmatycznej*, Opole 2016.

1. Konwergencja historii Jezusa i historii człowieka

Nadawanie sensu historii indywidualnej jest ciągłym procesem. Ale dopiero od końca tego procesu można w pełni i w całości uzyskać prawdziwy sens historii indywidualnej. Bóg Jezusa Chrystusa, który ukonkretnił się w wyjątkowy i niepowtarzalny sposób w tym człowieku Jezusie, wchodzi ciągle jeszcze w naszą indywidualną historię i przez to objawia się jako Bóg historii. Dlatego można tu mówić o konwergencji historii Boga z nami, czyli z naszą indywidualną historią. Konwergencja rozumiana jest tu jako nieodłączalność historii Boga od historii indywidualnej i ich ciągle zbliżanie aż do końca czasów. Zbliżanie to proleptycznie osiągnęło już swoją doskonałość w historii Jezusa Chrystusa. Konkretnie chodzi tu o wspólną historię Jezusa z ludzkością, przy czym jedność tej historii jest zagwarantowana przez bezwarunkową wierność Boga, a tym samym ukazane jest uczestnictwo jedności w antycypacji eschatonu w Wydarzeniu Chrystusa.

1.1. Jedność historii przez wierność Boga w Jego działaniu

Nasza chrześcijańska wiara jest całkowicie zależna od Wydarzenia Chrystusa. Historia Jezusa nie ma znaczenia tylko dla Niego samego, lecz także dla narodu Izraela, w którego historię On wstąpił. Przez to historia Jezusa i historia Izraela zostały zjednoczone. Jedność ta jest zagwarantowana przez jedność Boga w Jego działaniu. Historia „zdobywa jej jedność nie z jedności narodu Izraela, lecz z wierności Boga w Jego działaniu, która także narodowi Bożemu zapewnia dopiero istnienie i ciągłość”³.

Jezus znajduje się w historii z Bogiem Ojcem tak samo jak Izrael. Jezus zapowiada nastanie czasów ostatecznych i panowanie Boga, co także ma miejsce w apokaliptyce żydowskiej. Tym samym apokaliptyka i przesłanie Jezusa są bardzo mocno ze sobą związane. Przez to wchodzi Jezus ze swoją historią w historię Izraela, „w której naród Izraela od swoich początków był świadom, że znajduje się na drodze ze swoim Bogiem”⁴.

Jezus i Izrael mają więc wspólną historię z Bogiem. Bóg Izraela określa tę całą historię. Przez wiarę w tego Boga wkraczamy także i my z naszą historią w Jego historię. Przez tę wspólną historię, którą my teraz z tym Bogiem posiadamy, tworzy się związek z Wydarzeniem Chrystusa w przeszłości i z historią Izraela⁵. Ta

³ W. PANNENBERG, *Der Gott der Geschichte*, w: TENZE, *Grundfragen der systematischen Theologie*, t. II, Göttingen 1980, 116.

⁴ TENZE, *Glaube und Wirklichkeit. Kleine Beiträge zum christlichen Denken*, München 1975, 98.

⁵ Historia jest dla Pannenberg'a historią Bożego działania, ponieważ wtedy „prawda Jego czynów, ich tożsamość z Nim samym, może być tylko w Nim uzasadniona” (TENZE, *Der Gott der Geschichte*, w: TENZE, *Grundfragen*, t. II, 117).

rzeczywista jedność naszej historii z historią Jezusa spoczywa na starotestamentalnym rozumieniu świata jako historii ludzkości z Bogiem⁶.

Każdy konkretny człowiek jest włączony w historię Jezusa Chrystusa. Jego historia określa historię każdej jednostki i ją spełnia. Pryncypium jedności historii pozostaje jeden Bóg w Jego działaniu w historii i w Jego wierności, a przez to i w Jego prawdzie, która także stanowi prawdę samej historii. Ale ta jedność jest skuteczna dopiero od Jezusa Chrystusa, konkretnie ze względu na uniwersalne znaczenie Jego historii, która potwierdza tę jedność historii. Jedność ludzkiej historii z historią Boga gwarantuje człowiekowi także udział w prolepsie końca tej historii, właśnie przez Wydarzenie Chrystusa.

1.2. Uczestnictwo jednostki w prolepsie końca w Wydarzeniu Chrystusa

Rozumienie specyficznej antycypacji eschatonu w osobie i historii Jezusa – jako obecność tego, co ostateczne w Nim i przez Niego – pozwoli nam teraz pojąć uczestnictwo człowieka w tej prolepsie końca. „Poznanie historii Jezusa jako antycypacji przyszłego powszechnego przeznaczenia ludzkości, która w Nim – szczególnie w Jego zmartwychwstaniu – ukazała się i przez Niego jest dostępna, jest poznaniem sensu obietnicy tej historii i tak prowadzi do zaufania «Bogu, który wskrzesił Jezusa z martwych»”⁷.

Właśnie przez poznanie zbawczego wydarzenia i przez wiarę w Jezusa Chrystusa człowiek otrzyma udział w zbawieniu. W poznaniu historii Jezusa jako historii zbawienia zawiera się też konwergencja historii Jezusa z historią człowieka i to w ten sposób, że człowiek przez to poznanie odnosi do niego swoją własną historię. Mówiąc inaczej, objawienie tam osiąga swój cel, gdzie ono sprawi wiarę. Człowiek wierzy na podstawie czynów historycznych, w których objawił się Bóg. Celem objawienia jest jednak także gloryfikacja wierzących w „przyszłości” Jezusa Chrystusa. Wiara w ten cel ma swoje miejsce w Wydarzeniu Chrystusa jako wiara w nasze przyszłe zmartwychwstanie⁸.

Objawienie Boga w Jezusie Chrystusie jest antycypacją wydarzenia końca, które będzie właściwym wydarzeniem objawienia. To wydarzenie końca nie przyniesie jednak niczego nowego, co nie byłoby już uprzedzone w zmartwychwstaniu Jezusa: „Pod tym względem Jezus jest właśnie objawieniem Boga”⁹.

⁶ Por. TENZE, *Glaube*, 99.

⁷ TENZE, *Stellungnahme zur Diskussion*, w: J.M. ROBINSON, J.B. COBB JR. (red.), *Neuland in der Theologie*, t. III: *Theologie als Geschichte*, Zürich 1967, 340.

⁸ TENZE, *Die Auferstehung Jesu und die Zukunft des Menschen*, w: TENZE, *Grundfragen*, t. II, 174–187.

⁹ TENZE, *Einsicht und Glaube*, w: TENZE, *Grundfragen systematischer Theologie*, t. I, Göttingen 1967, 235.

Objawienie jako historia jest więc antycypacyjnie streszczone w Jezusie Chrystusie, a mianowicie „dla wiary, która żyje między prolepsą końca w Wydarzeniu Chrystusa a uniwersalnym nastaniem końca”¹⁰. Stąd wiara ma proleptyczną strukturę. Dlatego także Wydarzenie Chrystusa można zrozumieć zgodnie z jego szczególnością tylko w wierze. Zrozumienie, które można otrzymać z objawienia Boga w Chrystusie, zakłada zawsze wspólną wizję losu Jezusa z wydarzeniem końca świata, które dla niego jeszcze nie nadeszło: „O tyle także mówienie o objawieniu Boga w Jezusie Chrystusie jest proleptyczne”¹¹. Dlatego dla właściwego poznania tego wydarzenia konieczne jest zrozumienie proleptycznej struktury wierzącego zaufania.

Chrześcijańskie poznanie dokonuje się w znaku „już” i „jeszcze nie”, a więc między zmartwychwstaniem i powtórным przyjściem Jezusa Chrystusa. Rzeczywistość zmartwychwstania nie jest tylko tym, co nam się „jeszcze” nie wydarzyło, lecz „jest także nam, od zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, «już» teraz obecnym poręczeniem zbawienia”¹², ponieważ jest to obecnie poznana prawda. Duch Święty, który jest obecną rzeczywistością Boga i w ten sposób także teraźniejszością Jezusa jako Boga¹³, gwarantuje nasze zbawienie. Gdzie jest Jezus, tam jest także Duch, który jako „eschatologiczny Dar” ma za zadanie urzeczywistnić eschaton i zbawienie. Dzięki wierze w Jezusa skuteczny jest także w chrześcijanach Duch, który jest podstawą poznania i wiary w Jezusa Chrystusa¹⁴.

Jednostka ma więc szczególnie w Duchu wiary swój udział w prolepsie końca w Wydarzeniu Chrystusa: „Szczególność tego wydarzenia wyraża się w tym, że to, co ostateczne, jest już tutaj teraźniejszością i że stąd od obecnej postawy wobec Jezusa zależy przyszłe, ostateczne zbawienie każdej jednostki. Ta eschatologiczna szczególność historii Jezusa wymaga i uzasadnia nieograniczone zaufanie: ponieważ u Jezusa chodzi o całość, stąd jest tu wymagane całkowite zaufanie – nie zważając na relatywną niepewność naszej historycznej wiedzy o Jezusie”¹⁵. Wiara w ogóle żyje od tego wydarzenia i mimo swojej proleptycznej struktury to Wydarzenie Chrystusa jest teraźniejszym poręczeniem zbawienia dla człowieka.

Z tego rodzaju poręczeniem zbawienia kroczy człowiek w swojej historii w kierunku swego końca, swego spełnienia, urzeczywistnienia swojej własnej historii. Nastanie końca wszelkiej historii w Wydarzeniu Chrystusa jest dla jednost-

¹⁰ W. PANNENBERG, *Einsicht und Glaube*, 236.

¹¹ TENZE, *Einsicht und Glaube*, 236.

¹² *Tamże*.

¹³ Por. TENZE, *Das Glaubensbekenntnis: ausgelegt und verantwortet vor den Fragen der Gegenwart*, Gütersloh 1972, 148.

¹⁴ Por. P. JASKÓŁA, *O Bogu Jedynym w Trójcy Osób*, w: TENZE, *Ku jedności w Chrystusie*, 27n.

¹⁵ W. PANNENBERG, *Stellungnahme zur Diskussion*, 348.

ki nie tylko egzemplaryczne, lecz jest w wierze osiągniętym zaufaniem w jego dążeniu na drodze jego przeznaczenia do Boga.

2. Chrystus jako postać indywidualnej historii

Chrystus realizuje ludzką indywidualną historię przede wszystkim przez swoją własną istotę i przez to, czego dokonał, przez głębię swojej własnej historii, przez uniwersalność swojego konkretnego bytu. Chrystus jako Zmartwychwstały jest faktycznym transcendentnym elementem, który już zawsze wykracza ponad historię i to ku Bogu Ojcu (por. Ef 1,3-14). To wykraczanie transcendentnego Chrystusa ponad historię zwieńcza w sobie historię ludzkości i prowadzi ją do osobowej wspólnoty w Bogu. Ludzka historia urzeczywistniła się już początkowo w ukierunkowaniu na ten koniec.

2.1. Jezus Chrystus jako prawdziwa istota człowieka

Współczesna antropologia uważa otwartość człowieka na świat za podstawową strukturę ludzkiego bytu. Natomiast chrześcijańska antropologia konkretyzuje tę strukturę w ten sposób, że otwartość na świat jest otwartością na Boga¹⁶. Z tej otwartości na Boga¹⁷ i jednocześnie odniesieniu człowieka do Boga¹⁸ wynika teraz pytanie o przeznaczenie człowieka. Człowiek próbuje znaleźć swoje przeznaczenie właśnie w Bogu, który mówi do niego w objawieniu. Najdoskonalsza forma objawienia Boga spełnia się w Jezusie z Nazaretu. W Jego osobie, w Jego wystąpieniu, działaniu i losie objawia się Bóg Izraela¹⁹. Przez to otwiera się w Jezusie prawdziwa istota człowieka i jego prawdziwe przeznaczenie²⁰, pojednanie z Bogiem. Idea pojednania wyraża możliwość urzeczywistnienia prawdziwego przeznaczenia człowieka przez Chrystusa²¹.

W swoim wystąpieniu Jezus przepowiada Boga i objawia przeznaczenie człowieka. W ten sposób człowiek ma znaczenie przed Bogiem, a Bóg ma plany

¹⁶ Por. H.G. PÖHLMANN, *Abriß der Dogmatik*, Gütersloh 1980³, 159.

¹⁷ Por. W. PANNENBERG, *Grundzüge der Christologie*, Gütersloh 1964, 197.

¹⁸ Por. TENŻE, *Gottesgedanke und menschliche Freiheit*, Göttingen 1972, 33.

¹⁹ Por. P. JASKÓŁA, *Jedność Izraela w pismach Starego Testamentu*, w: TENŻE, *Ku jedności w Chrystusie*, 117.

²⁰ Por. W. PANNENBERG, *Grundzüge*, 195. O ile w Jezusie ukazało się prawdziwe przeznaczenie człowieka, wtedy znajduje się w Nim także spełnienie obietnic Bożych. Por. *tamże*, 214.

²¹ Por. TENŻE, *Die Bestimmung des Menschen. Menschsein, Erwählung und Geschichte*, Göttingen 1978, 7. Tutaj powstaje relacja zwrotna: poznanie Bóstwa w Jezusie oznacza przeznaczenie człowieka i odwrotnie – objawienie tego przeznaczenia w Jezusie tworzy podstawę do poznania Jego Bóstwa.

wobec człowieka: jego zbawienie²². Człowiek, który stoi w swojej historii i chce spełnić swoje przeznaczenie, które stanowi istotę jego bytu i pozwala mu zdobyć całość swego własnego bytu²³, musi wstąpić w relację z Jezusem, który urzeczywistnił to przeznaczenie: „W samym Jezusie urzeczywistniło się ostateczne przeznaczenie człowieka dla Boga, jego przeznaczenie do wskrzeszenia z martwych, do nowego życia²⁴.”

Przeznaczeniem człowieka jest więc wskrzeszenie z martwych. Wydarzenie Chrystusa potwierdza to ukierunkowanie człowieka na Chrystusa i pokazuje, na czym polega urzeczywistnienie istoty ludzkiej. Pannenberg wnioskuje, że spełnienie przeznaczenia człowieka obejmuje całego człowieka, tzn. całość ludzkiego życia w jedności z nim samym, ze światem, z pozostałymi ludźmi i z Bogiem²⁵. Jest ono dla człowieka zadaniem, a nie czymś gotowym. Można też powiedzieć: spełnienie ludzkiego przeznaczenia jest dla jednostki w pewnym sensie „urzędem”, w którym człowiek działa w służbie zleceńodawcy. Tym zleceńodawcą jest tu Jezus Chrystus. On spełnił taki urząd w imieniu Boga Izraela.

Pojedynczy człowiek musi stąd współpracować przy urzeczywistnieniu swego przeznaczenia – najpierw w sensie wolnego przyjęcia ofiarowanej wspólnoty z Bogiem, a następnie w pełnym uczestnictwie w tej wspólnocie. Związek ten wypływa już z samego pojęcia przeznaczenia. Jednostka ma swoje indywidualne przeznaczenie, ale nie może go uzyskać jedynie dla siebie samego, lecz tylko wspólnie z innymi ludźmi²⁶.

Urząd Jezusa ma zatem bardzo duże znaczenie. Przez ten urząd wstępuje Jezus w szczególny sposób w historię Boga Izraela z Jego ludem i tylko w tej historii jest w ogóle zrozumiałe wystąpienie Jezusa²⁷. Człowiek spełnia swoje przeznaczenie, które jest mu obiecanie już zawsze od początku jako jego przyszłość, właśnie w tym urzędzie Jezusa i Jego losie, tzn. on je spełnia w synostwie Jezusa²⁸. Przez to człowiek ma udział w historii Jezusa i przez Niego także w historii Boga. Tak historia człowieka jest określona przez historię Jezusa: w niej chodzi o prawdę i przeznaczenie własnego życia chrześcijan²⁹. Istota człowieka, która opiera się na otwartości na Boga, znajduje wtedy spełnienie w zbawieniu. Tak spełnia się istota człowieka w Jezusie Chrystusie i w realizowanej przez Niego

²² Por. P. JASKÓŁA, *Jezus Chrystus jako jedyny pośrednik zbawienia*, 55.

²³ Por. W. PANNENBERG, *Was ist der Mensch? Die Anthropologie im Lichte der Theologie*, Göttingen 1962, 77.

²⁴ TENZE, *Grundzüge*, 195.

²⁵ *Tamże*, 197.

²⁶ Por. TENZE, *Die Auferstehung Jesu und die Zukunft des Menschen*, 181; TENZE, *Grundzüge*, 80; TENZE, *Das Glaubensbekenntnis*, 183n.

²⁷ Por. TENZE, *Grundzüge*, 197n.

²⁸ *Tamże*, 357.

²⁹ Por. TENZE, *Die Auferstehung Jesu und die Zukunft des Menschen*, 180.

wspólnocie z Bogiem³⁰. Także w ten sposób historia Jezusa nadaje sens historii indywidualnej, o ile ją spełnia.

2.2. Człowiek Jezus jako reprezentant jednostki przed Bogiem

Jezus żyje całkowicie jako człowiek, ale jest On Bogu całkowicie oddany³¹. To oddanie wyraża się przede wszystkim w punkcie widzenia Jego urzędu, który On wykonuje. Urząd nie jest dla Jezusa żadnym religijnym zawodem, lecz działaniem w służbie Zlecniodawcy³². Właśnie w tej służbie jest Jezus reprezentantem ludzkości przed Bogiem. Dopiero w świetle prawdy, że Jezus jest przeznaczeniem człowieka i że On je realnie urzeczywistnia, jest On reprezentantem człowieka przed Bogiem³³. Z realizacji przeznaczenia człowieka w osobie Jezusa wynika więc „funkcja” Jezusa, by reprezentować człowieka przed Bogiem. Ta reprezentacja ma swoją głęboką prawdę w tym, że Jezus był w pełnym sensie człowiekiem, zarówno w oddaniu swemu urzędowi, jak i w posłuszeństwie przyjęcia swego losu³⁴. Bóg potwierdził to przez wskrzeszenie Jezusa. Skutkiem tego jest to, że wspólnota z Jezusem stała się dla wszystkich ludzi poręczeniem ich wspólnoty z Bogiem. Stąd spełnia się jednoznacznie w osobie Jezusa Chrystusa przeznaczenie człowieka do wspólnoty z Bogiem i reprezentacji człowieka.

Funkcja reprezentacji człowieka przed Bogiem skutkuje przede wszystkim w realizacji ludzkiego życia Jezusa. Sprowadza się to do urzędu, losu i jedności z Bogiem na całej drodze życia. Pannenberg odróżnia przy tym trzy różne okresy, w których realizuje się relacja Jezusa do Boga i przez co ukazuje się reprezentacja człowieka przed Bogiem: oddanie swojemu urzędowi, przejęcie swego losu, uwielbienie przez Boga³⁵.

Urząd jest Jezusowi Chrystusowi nadany przez Boga samego³⁶ i przez to jest on ostatecznie potwierdzony, mianowicie przez wskrzeszenie Jezusa. Przyjęcie Jego losu oznacza natomiast wolność Jezusa, która z posłuszeństwa wobec Jego Ojca cierpi i także umiera. Z Jego relacji do Boga poruszane jest także uniwersalne znaczenie ludzkiej szczególności Jezusa, która właśnie istnieje w jego Bóstwie³⁷.

³⁰ Por. TENŻE, *Anthropologie in theologischer Perspektive*, Göttingen 1983, 487.

³¹ Por. TENŻE, *Grundzüge*, 199.

³² Por. *tamże*, 198.

³³ Jaskóła powie jeszcze mocniej, że Jezus jest jedynym Pośrednikiem zbawienia, a nawet mówi o zbawczym pośrednictwie Kościoła, które jest krytykowane przez protestantów. Por. *Jezus Chrystus jako jedyny pośrednik*, 50–53.

³⁴ W. PANNENBERG, *Grundzüge*, 202.

³⁵ *Tamże*, 199, 202.

³⁶ *Tamże*, 199.

³⁷ *Tamże*, 194.

Szczegółność Jezusa leży w ogóle w Jego zbawczym znaczeniu dla ludzkości. To zbawcze znaczenie zawiera więc uniwersalność³⁸. Ale decydująca jest przy tym natura bycia-tu-oto Jezusa Chrystusa, Jego człowieczeństwo i Jego Bóstwo³⁹. Właśnie przez to jest Jezus reprezentantem każdego człowieka przed Jego Ojcem, ponieważ każdy człowiek może wejść z Nim we wspólnotę: „Tylko powszechne znaczenie szczególnego człowieczeństwa Jezusa i Jego Orędzia umożliwia mianowicie wspólnotę z Jezusem”⁴⁰.

Wspólnota ta jest więc możliwa przez prawdziwe bycie człowiekiem. Szczegółność ludzkiej istoty Jezusa jest nam objawiona przez poznanie w Nim Bóstwa. Jezus w swojej historii jako prawdziwy człowiek jest dlatego przeznaczeniem człowieka, które pochodzi z poznania w Nim Bożego objawienia. Jezus, który udowodnił się przez swoją historię jako będący w jedności z Bogiem, jest więc sensem każdej ludzkiej historii, która ma swoje spełnienie tylko w Nim, w Jego historii, w Jego czasie, w Jego osobie, w Jego reprezentacji przed Ojcem.

Człowiek może dojść do tego spełnienia przez wiarę. Ale żyje on na trwałym fundamencie historycznej rzeczywistości historii Jezusa. Wiarę jednak potwierdza zmartwychwstanie Jezusa, które powinno być zrozumiane przez każdego człowieka jako własne przeznaczenie⁴¹. Dopiero w zmartwychwstaniu umarłych odbędzie się pełne spełnienie naszej ludzkiej historii, która już teraz jest antycypowana w historii Jezusa. Dopiero tam pokaże się nasza pełna jedność z Bogiem, szczególnie w jedności naszej ludzkiej historii z historią Boga.

2.3. Zmartwychwstanie Jezusa jako nadzieja i spełnienie

Ta jedność historii jako jedność z Bogiem prowadzi nas do wspólnego celu, do zmartwychwstania. Człowiek, który ma udział w historii Jezusa, ma nadzieję nie tylko na to, że on sam zmartwychwstanie, i widzi w Wydarzeniu Chrystusa nie tylko zabezpieczenie, lecz że jest on już przeznaczony do tego zmartwychwstania⁴². Czy można ująć naszą i Jezusa wspólną historię inaczej niż Pannenberg, według którego jedność ludzkiej historii i historii Jezusa znajduje w zmartwychwstaniu jej najwyższy punkt?

³⁸ W. PANNENBERG, *Grundzüge*, 193.

³⁹ *Tamże*, 334.

⁴⁰ *Tamże*, 210.

⁴¹ P. JASKÓŁA, *Biblijno-teologiczna perspektywa nadziei w Chrystusie*, 37: „Człowiek już w Nim dostąpił zmartwychwstania, ponieważ przez współ-umieranie z Chrystusem antycypuje on swoje z Nim zmartwychwstanie”.

⁴² Pannenberg uważa, że przy tożsamości zmartwychwstałego Chrystusa z ziemskim Jezusem i znaczeniu tej tożsamości wszyscy ludzie mają nadzieję na przyszłe życie i zbawienie tylko przez Jezusa Chrystusa. To przyszłe zbawienie decyduje się już teraz (jako zapewnienie, a nie tylko zwykła nadzieja) w stanowisku do Niego samego i Jego nowiny. Por. *Dogmatische Erwägungen zur Auferstehung Jesu*, w: TENZE, *Grundfragen*, t. II, 171n.

Ta jedność Jezusa z nami jest poświadczona przez Wydarzenie Chrystusa i już ona istnieje. Ale dopiero nasze zmartwychwstanie potwierdzi jedność historii jednostki i historii Jezusa. Zmartwychwstanie umarłych jest nie tylko apokaliptycznym oczekiwaniem⁴³, lecz jest przede wszystkim prawdą, która wynika z faktu zmartwychwstania Jezusa. Dlatego zmartwychwstanie ma dla nas takie znaczenie, że my wszyscy mamy udział w historii Boga, która wiedzie nas ku naszemu własnemu zmartwychwstaniu.

To zmartwychwstanie umarłych pojmuję Pannenberg jako otwartość na świat, która oznacza nieskończone przeznaczenie człowieka⁴⁴. Człowiek może wyjść w jego otwartości ponad wszystko, ponad każdą sytuację, ponad śmierć. Jest on przeznaczony do czegoś większego niż tylko do śmierci⁴⁵. Oznacza to nie tylko, że jego dusza jest nieśmiertelna, lecz że on jest przeznaczony do zmartwychwstania⁴⁶. Stąd zmartwychwstanie Jezusa spełnia także przeznaczenie człowieka.

* * *

Jezus Chrystus jest sensem indywidualnej historii, czyli historii każdego człowieka, dlatego, że w swojej historii wyraża On całkowity, uniwersalny i ostateczny sens ludzkiego bycia-tu-oto (*Dasein*). Sens też ukazuje się we wskazaniu, że człowiek może mieć wspólnotę z Chrystusem już teraz, wewnątrz obecnej historii, a nie dopiero na końcu świata, gdzieś w niebie. To ludzkie poszukiwanie sensu ukierunkowane jest więc na prawdziwą rzeczywistość Boga, na Jego wieczność, która ukazana została w istocie bytu Jezusa Chrystusa jako *vere deus et vere homo*. Tak niepodzielna jedność dwóch natur w Jezusie Chrystusie jednoczy w i przez Jego osobę także indywidualną historię z Bogiem. Jezus Chrystus jest sensem człowieka jako odwieczny Logos, a jako Człowiek ma On konstytutywne znaczenie dla totalnego sensu ludzkiego bycia-tu-oto. Zarówno dla Wolfharta Pannenberga, jak i dla Piotra Jaskóły Jezus Chrystus jest sensem człowieka – a więc spełnieniem jego indywidualnej historii – w jedności tych dwóch aspektów: człowieczeństwo Jezusa ma swoje

⁴³ Pannenberg widzi zmartwychwstanie w związku z określoną starotestamentalną, późnożydowską i apokaliptyczną tradycją. Por. M. SCHMAUS, *Der Glaube der Kirche*, t. IV/1, St. Ottilien 1980², 120.

⁴⁴ W. PANNENBERG, *Die Auferstehung Jesu und die Zukunft des Menschen*, w: TENŻE, *Grundfragen*, t. II, 180. Według Pannenberga człowiek jest konkretnie ukierunkowany na przyszłość zbawienia, która objawiła się w Jezusie Chrystusie jako przeznaczenie człowieka.

⁴⁵ Jest to teza przeciwna do tezy M. Heideggera, że człowiek jest „byciem ku śmierci” (*Sein zum Tode*).

⁴⁶ P. JASKÓŁA, *Josepha Ratzingera nauka o śmierci i życiu wiecznym*, w: TENŻE, *Ku jedności w Chrystusie*, 85.

istotne zbawcze znaczenie dla człowieka przez przyjęcie całej ludzkości do Wcielenia wiecznego Logosu w Jezusie. Logos oznacza zarówno „sens”, jak i „słowo”, i w jedności starotestamentalnej myśli Bożego Słowa z greckim pojęciem Logosu chce powiedzieć, że całe stworzenie i jego historia aż do eschatologicznego spełnienia ukazuje ten związek sensu w Jezusie Chrystusie. Tak Jezus Chrystus jest w Jego zbawczym znaczeniu totalnym sensem i spełnieniem człowieka. Przyszłość ostatecznego spełnienia jest w Nim już teraźniejszością. Przez to wzajemne przenikanie się czasu i wieczności, które zostało objawione w Wydarzeniu Chrystusa, jest On nie tylko nadzieją, ale już i pewnością oraz spełnieniem ludzkiej otwartości na Boga.

Bibliografia⁴⁷

- JASKÓŁA P., *Jezus Chrystus jako jedyny pośrednik zbawienia a zbawcze pośrednictwo Kościoła*, „Częstochowskie Studia Teologiczne” 25 (1997), s. 41–53.
- JASKÓŁA P., *Solus Christus dzieli czy jednoczy*, w: M.J. UGLORZ (red.), *Chrystus i Jego Kościół*, Bielsko-Biała 2000, s. 245–254.
- JASKÓŁA P., *Jedność Izraela w pismach Starego Testamentu*, „Studia Oecumenica” 1 (2001), s. 63–74.
- JASKÓŁA P., *Zbawienie w Chrystusie – perspektywa ekumeniczna*, w: Z. MORAWIEC (red.), *Jezus Chrystus jedyny i uniwersalny Zbawiciel*, Kraków 2001, s. 37–55.
- JASKÓŁA P., *Wcielenie jako uniżenie Jezusa Chrystusa według Jana Kalwina*, „Studia Oecumenica” 3 (2003), s. 221–229.
- JASKÓŁA P., *Duch Święty sam prowadzi człowieka do Chrystusa – perspektywa kalwińska*, „Roczniki Teologiczne” 51 (2004) z. 2, s. 101–110.
- JASKÓŁA P., *Wyjątkowość Jezusa w dobie dialogów międzyreligijnych i procesów globalizacji*, w: R. PORADA (red.), *Chrystus światłem ekumenii. W drodze na Trzecie Europejskie Zgromadzenie Ekumeniczne w Sibiu*, Opole 2006, s. 83–91.
- JASKÓŁA P., *O Bogu Jedynym w Trójcy Osób*, w: M. RUSECKI (red.), *Być chrześcijaninem*, Lublin 2006, s. 97–117.
- JASKÓŁA P., *Biblijno-teologiczna perspektywa nadziei w Chrystusie*, w: K. DOLA, N. WIDOK (red.), *Crux Christi – spes nostra*, Opole 2007, s. 102–113.

⁴⁷ Przy głównych autorach (P. Jaskóła i W. Pannenberg) układ ich publikacji jest chronologiczny.

- JASKÓŁA P., *Kościół jako znak widzialnej jedności*, w: K. GÓZDŹ, S. KUNKA (red.), *Dlaczego jeszcze jestem w Kościele*, Lublin 2013, s. 73–87.
- JASKÓŁA P., *Ku jedności w Chrystusie. Wybrane zagadnienia z problematyki ekumenicznej i dogmatycznej*, Opole 2016.
- JASKÓŁA P., *O Bogu Jedynym w Trójcy Osób*, w: TENŻE, *Ku jedności w Chrystusie. Wybrane zagadnienia z problematyki ekumenicznej i dogmatycznej*, Opole 2016, s. 9–29.
- JASKÓŁA P., *Biblijno-teologiczna perspektywa nadziei w Chrystusie*, w: TENŻE, *Ku jedności w Chrystusie. Wybrane zagadnienia z problematyki ekumenicznej i dogmatycznej*, Opole 2016, s. 31–41.
- JASKÓŁA P., *Jezus Chrystus jako jedyny pośrednik zbawienia a zbawcze pośrednictwo Kościoła*, w: TENŻE, *Ku jedności w Chrystusie*, s. 43–56.
- JASKÓŁA P., *Josepha Ratzingera nauka o śmierci i życiu wiecznym*, w: TENŻE, *Ku jedności w Chrystusie. Wybrane zagadnienia z problematyki ekumenicznej i dogmatycznej*, Opole 2016, s. 75–88.
- JASKÓŁA P., *Jedność Izraela w pismach Starego Testamentu*, w: TENŻE, *Ku jedności w Chrystusie. Wybrane zagadnienia z problematyki ekumenicznej i dogmatycznej*, Opole 2016, s. 117–128.
- PANNENBERG W., *Was ist der Mensch? Die Anthropologie im Lichte der Theologie*, Göttingen 1962.
- PANNENBERG W., *Grundzüge der Christologie*, Gütersloh 1964.
- PANNENBERG W., *Einsicht und Glaube*, w: TENŻE, *Grundfragen systematischer Theologie*, t. I, Göttingen 1967, 1979³, s. 223–236.
- PANNENBERG W., *Stellungnahme zur Diskussion*, w: J.M. ROBINSON, J.B. COBB JR. (red.), *Neuland in der Theologie*, t. III: *Theologie als Geschichte*, Zürich 1967, s. 285–351.
- PANNENBERG W., *Das Glaubensbekenntnis: ausgelegt und verantwortet vor den Fragen der Gegenwart*, Gütersloh 1972.
- PANNENBERG W., *Gottesgedanke und menschliche Freiheit*, Göttingen 1972.
- PANNENBERG W., *Glaube und Wirklichkeit. Kleine Beiträge zum christlichen Denken*, München 1975.
- PANNENBERG W., *Die Bestimmung des Menschen. Menschsein, Erwählung und Geschichte*, Göttingen 1978.
- PANNENBERG W., *Die Auferstehung Jesu und die Zukunft des Menschen*, w: TENŻE, *Grundfragen systematischer Theologie*, t. II, Göttingen 1980, s. 174–187.
- PANNENBERG W., *Dogmatische Erwägungen zur Auferstehung Jesu*, w: TENŻE, *Grundfragen systematischer Theologie*, t. II, Göttingen 1980, s. 160–173.
- PANNENBERG W., *Der Gott der Geschichte*, w: TENŻE, *Grundfragen der systematischen Theologie*, t. II, Göttingen 1980, s. 112–128.

- PANNENBERG W., *Anthropologie in theologischer Perspektive*, Göttingen 1983.
- PANNENBERG W., *Vorwort*, w: K. GÓZDŹ, *Jesus Christus als Sinn der Geschichte nach Wolfhart Pannenberg*, Regensburg 1988.
- PÖHLMANN H.G., *Abriß der Dogmatik*, Gütersloh 1980³.
- SCHMAUS M., *Der Glaube der Kirche*, t. IV/1, St. Ottilien 1980².